

POSTANOWIENIE

25 maja 2026 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Dariusz Pawłyszcz

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 25 maja 2026 r. w Warszawie
zażalenia T.P.

na wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 12 lutego 2026 r., V ACa 1187/25,
w sprawie z powództwa R.C.

przeciwko T.P.

o zapłatę,

oddala zażalenie.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 6 listopada 2024 roku, I C 385/24, Sąd Okręgowy w Legnicy oddalił powództwo o zachowek, ponieważ warunkiem koniecznym istnienia roszczenia o zachowek było doliczenie do spadku gospodarstwa rolnego, przekazanego pozwanemu przez spadkodawców w trybie ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników. Sąd pierwszej instancji uznał, że przekazanie gospodarstwa w trybie tej ustawy nie jest darowizną w rozumieniu art. 993 § 1 k.c., podlegającą doliczeniu do spadku.

Na skutek apelacji powódki Sąd Apelacyjny we Wrocławiu wyrokiem zaskarżonym zażaleniem uchylił wyrok Sądu Okręgowego i przekazał mu sprawę do ponownego rozpoznania. Sąd drugiej instancji uznał, że umowa, na mocy której pozwany nabył gospodarstwo rolne, jest umową darowizny, a tym samym gospodarstwo

to podlega doliczeniu do spadku. Konsekwencją błędnej tezy Sądu pierwszej instancji co do natury umowy przenoszącej własność było nierozpoznanie istoty sprawy, ponieważ Sąd pierwszej instancji nie ustalił istnienia lub nieistnienia pozostałych okoliczności mogących mieć wpływ na istnienie i wysokość roszczenia o zachówek.

W zażaleniu na wyrok Sądu odwoławczego pozwany zarzucił naruszenie art. 386 § 4 i 6 k.p.c., gdyż Sąd Okręgowy rozpoznał istotę sprawy i odmienna ocena charakteru prawnego umowy pozwanego ze spadkodawcami nie sprawia, że Sąd drugiej instancji nie może w postępowaniu apelacyjnym uzupełnić postępowania dowodowego o ustalenie wartości nieruchomości darowanej powódce i gospodarstwa darowanego pozwanemu. Przy tym nieruchomości te były jedynym majątkiem spadkodawców, którzy w chwili śmierci już nie mieli żadnego majątku, więc ustalenie wartości dwóch nieruchomości wystarczy do rozstrzygnięcia sprawy o zachówek.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Odmieniona ocena przez sąd odwoławczy kwestii doliczenia danej darowizny do spadku nie mogłaby uzasadniać tezy o nierozpoznaniu istoty sprawy przez sąd pierwszej instancji, gdyby ocena ta dotyczyła jednej z wielu darowizn lub też jedynej darowizny, lecz darowizna ta nie stanowiła całego spadku, jak w niniejszej sprawie. Jeżeli spór o doliczenie darowizny jest w istocie sporem o istnienie masy spadkowej, gdyż poza tą darowizną nie ma spadku lub też jego wartość jest znikoma w stosunku do wartości spornej darowizny, to oddalenie powództwa z powodu niedoliczenia darowizny staje się nierozpoznaniem istoty sprawy w przypadku odmiennej oceny sądu drugiej instancji. Jest to sytuacja analogiczna do przedawnienia. Oddalenie powództwa z powodu przedawnienia zazwyczaj oznacza nierozpoznanie istoty sprawy, jeżeli sąd odwoławczy uzna, że przedawnienie nie nastąpiło.

Należy też uwzględnić, że w przypadku, gdy spadek składa się wyłącznie z dwóch darowizn – jednej na rzecz powoda i drugiej na rzecz pozwanego – to porównanie wartości tych darowizn nie zawsze jednoznacznie wyznacza wysokość zachowku, ponieważ dopiero po obliczeniu zachowku wyłącznie w oparciu o wartość darowizn można stosować art. 997¹ § 1 k.c.

Ponieważ zażalenie jest bezzasadne, podlega oddaleniu na podstawie art. 398¹⁴ w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c.

Zgodnie z wnioskami zawartymi w zażaleniu i odpowiedzi na zażalenie Sąd Najwyższy nie orzekł o kosztach postępowania zażaleniowego. Wnioski stron były zbędne, ponieważ postanowienie wydane na skutek zażalenia na orzeczenie kasatoryjne nie kończy postępowania w sprawie, niezależnie od sposobu rozstrzygnięcia o zażaleniu. Natomiast formułę „*pozostawia temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej*” (art. 108 § 2 k.p.c.) stosuje się tylko w przypadku uchylenia orzeczenia kończącego postępowanie. W razie rozpoznania zażalenia na postanowienie niekończące postępowanie sąd pierwszej instancji uwzględnia koszty postępowania wpadkowych bez potrzeby wskazania tego obowiązku przez sąd rozpoznający zażalenie.

Dariusz Pawłyszcz

(M.M.)

[a.ł]